

Pielgrzymka do Najświętszej Maryi Panny Płaczącej

Wpisany przez Ks. Proboszcz
sobota, 04 lipca 2015 20:42



To już 17 raz pielgrzymowaliśmy do Płaczącej Pani z lubelskiej archikatedry, w 66 rocznicę pojawienia się łez na Jej Obliczu. Skromną grupę pielgrzymią stanowili przedstawiciele Parafii Dekanatu Łęczyńskiego: Św. Barbary, Św. Józefa Opiekuna Rodzin, Św. Marii Magdaleny, Puchaczowa, Milejowa, Nadrybia, Kijan, Ciechanek Łęczyńskich, ale byli też Pielgrzymi z Chełma i z Wilkołaza – w sumie 86 osób. Pielgrzymka wyruszyła o 8⁰⁰ sprzed kościoła Św. Marii Magdaleny. Trasa dalej prowadziła przez: Ciechanki Łęczyńskie, Zakrzów, Leopoldów, Piotrówek II, Krzesimów, Trzeszkowice, Janowicę, Janówek, przejście przez las znajdujący się blisko lotniska w Świdniku, Świdnik Duży, Mały Świdnik, Świdniczek i Wólkę Lubelską, a później już ulicami Lublina do samej archikatedry, gdzie dotarliśmy o 18³⁰

. Ogółem trasa naszej Pielgrzymki liczyła 32 km. Choć słońce mocno dawało znać o sobie, wszyscy dotarliśmy pomyślnie do celu, owszem niektórzy z „asfaltówką”, czy „bąbelkami” na stopach. Koniecznie musimy zaznaczyć, że po trasie doświadczyliśmy serdecznej gościnności, przeogromnej u Przyjaciół w Janowicy i przy szkole w Świdniku Dużym, ta gościnność rośnie z każdym rokiem. Przewodnikami byli: ks. Karol z Parafii Św. Barbary i ks. Janusz z Parafii Św. Marii Magdaleny oraz kleryk Łukasz z Parafii Św. Marii Magdaleny. Na szczególne uznanie i podziękowania zasługują: porządkowi Czesław i Zbigniew, niosący nagłośnienie i prowadzący śpiew. Szkoda, że tak mało nas uczestniczyło i szkoda, że sanktuarium Pani Płaczącej nadal tak mało znane i znak łez jest wciąż do odczytania. Więc zapraszamy następnym razem do wspólnego pielgrzymowania, warto spróbować.

{gallery}Pielgrzymka_Katedra{/gallery}